

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt  
uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE.  
Dziś Felixa K.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp.12.  
miesięczne złp. 3.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.  
Dziś Radogost.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0 <sup>o</sup> R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Réaumur'a	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjaw'sła niepowie- trzne i różne uwagi.
7	27 <sup>o</sup> 4 <sup>o</sup> 573	— 0 <sup>o</sup> 6	1 <sup>o</sup> 86	Zachodni słaby	Pochmurno	
12	4,753	+ 0, 8	1, 83	" "	" "	
13 3	5,426	0, 0	1, 77	Pł. Zachodni słaby	" "	
9	7,581	— 6, 4	1, 08	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

## Cześć Urzędowa.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy  
w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 12. i 13. Sty- cznia 1835 r.	1.		2.		3.		4	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	22	—	19	—	18	—	—	—
— Zyta.....	19	—	18	15	17	15	17	—
— Jęczmieni	19	—	18	15	18	—	17	—
— Owsa.....	13	—	12	20	12	15	—	—
— Grochu ...	32	—	—	—	—	—	—	—
— Jagiel.....	40	—	37	—	—	—	—	—
— Rzepaku..	—	—	27	15	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zbo-  
ża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszkę. Kasprzycki Z. W. G. VII. W. G.  
Gołombowski K. T.

## LOTERJA KRAJOWA.

W 642 ciągnienu d. 14 Stycznia 1835 r.  
w przytomności osób od rządu do tego wy-  
znaczonych, wyciągnięte z koła zostały na-  
stępujące numera:

24. — 28. — 43. — 56. — 16.

Przyszłe Ciągnienu 643 przypada d. 21  
Stycznia 1835 r.

## Cześć Polityczna.

K R A K Ó W.

Na uczynione sobie przedwczoraj zapyta-  
nie, Redakcyja Gazety Krakowskiej, oświad-  
cza, że wszelkie rozprawy tyczące się za-  
łożenia Banku w kraju wolnego miasta Kra-  
kowa nychętniej przyjinować będzie, i dla  
tego dwie nawet już gdzie indziej ogłoszone,  
jako rzeczy publiczney tak mocno dotyczące,  
w naybliższych swych numerach umieści.

(A. N.) Lekkie sprostowanie wczorayszego  
artykułu o teatrze, npraszam aby było przy-  
jęte. — P. Lasocki w pierwszy występ  
Słubów Panieńskich, prawda że niebył prze-  
jęty dobrze swą rolą, — ale w drugiej zupeł-  
nie prawie grał ją dobrze. Co większa, że  
tę rolę niespodziewanie i bardzo na krótki  
czas przed reprezentacją odebrał; a przeto ro-  
zumiem, że gdy trzeci raz w niej wystąpi,  
będzie chciał udowodnić, iż żądanie zmiany  
tey roli, byłoby zbyteczne. Prosiłbym także  
o sprostowanie i tey pomyłki: że rolę Filip-  
piny subretki w komedyi: *Narzeczony z Me-  
xyku*, nie Pani Nowaczyńska grała, ale Pa-  
ni Lasocka.

N.....

## WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

LONDYN 21 Grudnia. *Courrier* donosi, że margrabia Londonderry, już został mianowany posłem przy dworze cesarsko-rosyjskim.

*True Sun* powiada, iż z adresu napisanego przez P. Peel widać dostatecznie, że będzie czemś więcej jak nominalnym naczelnikiem rządu.

*Times* doradza nieustannie, ażeby nierozpuszczano parlamentu składającego się w znaczny większości z umiarkowanych whigów; zwłaszcza, że z jego prawnie oznaczonego trwania siedmioletniego, dopiero lat dwa upłynęło, a rozpuszczenie izby niższej pierwój, nim się słyszeć dała i nim wyrzekła względem oświadczenia ministrów, byłoby środkiem przedwczesnym i więcej nagany godnym, aniżeli są zarzuty jakie dziś ministrom czynią. (*Już rozpuszczona.*)

*Morning Chronicle* przepowiada, że dzień rozwiązania parlamentu, będzie dniem upadku torysów. (!?)

Oto jest manifest nowego naczelnika zarządu. Pan Peel użył dla objawienia zasad swoich, adresu do wyborców w Tamworth, których w izbie niższej reprezentuje. Ważny ten dokument, jest osnowy następującej: »Szlachetni Panowie! Dnia 26 listopada r. b., otrzymałem, właśnie gdy w Rzymie bawiłem, bynajmniej nieprzewidziane i niespodziewane polecenie od Króla Jmci, ażeby bez zwłoki wracał do Anglii, i był J. K. M. w utworzeniu nowego ministerstwa pomocny. Stałem się natychmiast posłuszny, a po mojem przybyciu i po sumiennem rozpoznaniu stanu spraw publicznych, nie wahałem się poświęcić monarsze usług, które mniema, że wypełniać będę zdolny. Przyjęcie z mojej strony pierwszego miejsca w rządzie, kładzie do czasu kres moim politycznym stosunkom z WPanami. A ponieważ pragnę wznowić takowe, gdy was powoła obowiązek wybrania reprezentanta do parlamentu, uznałem przeto za powinność, objawić WPanom moje widoki polityczne z całą otwartością, ja-

kię mi tylko terazniejsze powołanie moje w stopniu pierwszego ministra dozwala. Służy WPanom do tego prawo, już to z powodu *Mandatu* o który się na nowo u nich staram, już też z powodu dawnych i przyjacielskich stosunków pomiędzy nami zachodzących, jak niemnię i ze względu przychylności, jakię doznałem w naykrytyczniejszych czasach, a która jako dowód niezachwianego zaufania, jest dla mnie szczególniejszą wartością. (\*) Z przyjemnością chwytam tę prawną sposobność jawnego odwołania się, ażeby przez organ WPanów zgłosił się do tój wielkiej i roztropnej klasy towarzystwa, do której rzetelnych i zaszczytnych należyście reprezentantów. Do tójto klasy, którą więcej obchodzi utrzymanie porządku i dobrego systematu rządowego, aniżeli walka stronnictw; zwracam niniejsze pełne otwartości przedstawienie zasad i widoków, na które zdają się z niecierpliwością oczekiwać, a którego, ministerstwo kraju tutejszego unikać nie może, i dla własnego interesu unikać nie powinno. Ciężkie, spoczywające na mnie obowiązki, nie ja sam nałożyłem sobie. Król zażądał usług moich, w chwili przesilenia, pełnego kłopotu i trudności. Widziałem przed sobą to tylko pytanie: czy mam być posłuszny?— czyli też mam się uchylić od odpowiedzialności? podając za przyczynę, iż w skutek bilu reformy uważam się niejako dotkniętym pewnym rodzajem moralnej niemożności, która mnie samemu i wszystkim co moje podzielają widoki, przeszkadza raz na zawsze wejść w urzędowe obowiązki korony. Pytam, czyliby przystało dla statysty według podobnych postępować zasad? Miałem powiedzieć, że cel czyli skutek bilu reformy,

(\*) Kiedy ministerstwo Wellingtona, do którego i P. Peel należał, wnosilo emancypacya katolików, podał się Peel, który naówczas uniwersytet oxfordzki reprezentował, nowemu wyborowi, ale nie utrzymał się, bo na jego miejsce obrano w Oxford Pana Inglis. W ten czas pośpieszył on do Tamworth, ponieważ wszystko zależało na tem, aby był członkiem izby niższej.

był ten, ażeby zniszczyć wszelką nadzieję szczęśliwego odwołania się do zdrowego rozsądku i spokojnego wyrzeczenia ludu; jakoteż, ażeby tak dalece ścieśnić prerogatywy korony, iżby król nie miał już więcéy wolnego wyboru, ale był zmuszony obierać ministrów z jednéy klasy, z jednéy tylko klasy ludzi biegłych w sprawach publicznych? — Inaczéy się zdecydowałem, ale nie pierwéy, jak po dojrzałem rozważeniu, jak téż dalece moje widoki zgadzają się z widokami wyborców połączonych królestw; ażebyśmy ja i moi koledzy, których sposób myślenia zgadza się znpelnie z moim, mogli mieć niepłoną nadzieję, iż polegając na zaufaniu publiczném, zdołamy silnie i ze skutkiem zarządem kraju kierować.

»Jestem jak najmocniey przekonany, że takie zaufanie nieinaczéy da się pozyskać, tylko przez otwarte i stanowcze oświadczenie, popularne bowiem, ale płonne i czcze wyznania wiary polityczney, lubo na czas niejaki nieufność zmniejszają i na te i owe wybory wpływ wywierać mogą, w końcu jednak zawsze muszą widoczniey upadać lub okazać się niezgodnemi z honorem i charakterem tych, którzy je składali. Oświadczam zatem, iż przyjąłem władzę, nie pod takimi warunkami, przez którebym się zrzekał zasad dawniey wyznaczonych. Przez to jednakże bynajmniey nie mówię, iżbym przed lub po bilu reformy, był obrońcą nadużyć albo nieprzyjacielem roztropnych reform. Dla usunięcia podobnego zarzutu, przypominam z ufnością, ową czynną rolę, którą odgrywałem przy wielkiem zadaniu, dotyczącém o biegu gotowizny — (\*) przy połączeniu i ulepszeniu praw kryminalnych, oraz przy rewizyi całego systematu i procedury sądów przysięgłych; powołuję się przytem na myśli ob-

jawione przezemnie w przedmiocie innych gałęzi sądownictwa krajowego, których się zawsze niezmiennie trzymałem. Przytaczam to wszystko, abym dowiódł, iż nigdy nie byłem skłonny do popierania zastarzałych nadużyć, czylito przez zabobonne uszanowanie dla dawnych zwyczajów, czyteż z obawy pracy i odpowiedzialności, nieodłącznych od użycia środków zaradczych pzzeciwno złemu. Ale powiedzą może, że bil reformy stanowi nową epokę i że dlatego jest obowiązkiem ministra wyraźnie oświadczyć: 1) Czy chce utrzymać ów bil w swéy mocy? 2) Czy chce postępować w duchu, w jakim tenże bil jest ułożony? — Co się bilu samego dotyczy, ponawiam oświadczenie, które złożyłem jako członek reformowanego parlamentu przy wstępie moim do izby niższéy, to jest, że uważam bil reformy za ostateczne i nieodwołalne rozwiązanie wielkiego pytania konstytucyjnego; za rozwiązanie, którego nikomu z z przyjacioł spokoyności i pomyślności oyczyzny swojej, ani w podstępny ani w otwartym sposobie naruszać się nie godzi. Z téy to przyczyny, mówiąc o duchu tego bilu i o chęci co do jego uznania i ścisłego do niego stósowania się, uważam go za skazówkę, którey rząd trzymać się powinien. Lecz nie uznaję bilu reformy, jeżeliby przez ducha jego rozumieć chciano: że powinniśmy żyć w nieustanném poruszeniu; że ludzie poświęceni sprawom publicznym, nieinaczey przy szacunku publicznym utrzymać się potrafią, tylko idąc za chwilowém natchnieniem ludu, przyrzekając bezwarunkowe usunięcie wszystkiego, co ten lub ów nadużyciem mieni, i poświęcając owo wielkie źródło podpory rządu, — podpory, która potężniejszą jest nad prawo i rozum, to jest poszanowanie dawnych obyczajów i tego wszystkiego cokolwiek przez czas uświęconém zostało. — Przystępuję z kolei do zdań, obchodzących szczególniey tych z pomiędzy obywateli naszych, których różnowiercami (Dissenters) nazywają. Zamiast wystąpienia z nowém przyznaniem wiary, wolę raczey odwołać się do postępowania

(\*) Peel był jednym z pierwszych najgorliwszym obrońcą systematu, przez którego zatrwajająca powódz drobnych pieniędzy papicrowych wstrzymana, i stopa pieniężna zaprowadzona została. Bil w tej mierze zapadły, nazywają z tego powodu bilem Peela.

nia mojego, jakiego, gdy już nie byłem w urzędowaniu, trzymałem się zawsze, ilekroć tego rodzaju przedmioty roztrząsane były. A najprzód, popierałem środki przez lorda Althorp proponowane, a zmierzające do uwolnienia obywateli klasz wszystkich od opłaty podatków kościelnych, z warunkiem jednakże, aby wyznaczono stosowną część z dochodów publicznych na budowy i potrzebne reparaacje kościołów.

Co się dotyczy wielkiego pytania reformy kościelnéj, w tym względzie nie widzę potrzeby, dawać nowego wyjaśnienia zasad moich. Nigdy nie dam przyzwolenia mojemu na to, aby w którybądź części królestw połączonych, obracano dochody kościoła na inne, jak na czysto-kościelne cele. (\*) Powtarzam atoli w tém miejscu, myśli moje objawione już w parlamencie co do anglikańskiego kościoła w Irlandyi, to jest: że jeżeli lepsze rozdzielenie dochodów tego kościoła, będzie zmierzało do powiększenia słusznego wpływu jego i do służenia istotnemu interesowi protestanckiey religii, natenczas wszelkie inne widoki, muszą przed tak ważnemi ustąpić rezultatami. — Co do dziesięcin w Irlandyi, nikt bezwątpienia, znając jak dalece trudną i zawiklaną jest ta sprawa, nie pragnął goręcéj nademnie ułatwienia jey w sposób ile bydz może zaspakajający, na zasadach ścisłej sprawiedliwości i przy dojrzałym rozpoznaniu urzadzoney zamiany. — Co się dotyczy zmian w zasadniczych prawach istnacego kościoła, nie miałem dotąd sposobności dostatecznie nad tak ważną zastanowić się okolicznością, a przeto i w téj chwili nie mogę z publiczném wynurzeniem zdania mojego występować. Jest to przedmiot wymagający dojrzałego i sumiennego rozpoznania, rząd też uczyni to z tém szczerém życzeniem, aby usunąć wszelkie nadużycia, któreby zbiawny wpływ téj świętey instytucyi ograniczać mogły;—ażeby rozszerzyć zakres jey do-

(\*) Wiadomo, że ostatnie ministerstwo, a w ogólnosci whigowie, chcą, ażeby część dochodów kościelnych obrócić na cele edukacyjne.

broczynnéj działalności, i prawo kościoła ustalić na uszanowaniu i miłości ludu. Byłoby zbytceźnem zapuszczać się tu w dalsze szczegóły; już dosyć, zdaje mi się, powiedziałem we względzie zasad ogólnych i zastosowania tychże do środków pomyślności publicznej, ażeby dać poznać ducha, który postępowaniem nowego ministerstwa kierować powinien. Naszym celem będzie: utrzymanie pokoju, sumienne i odpowiednie honorowi narodowemu wykonanie wszelkich względem obcych mocarstw istnących zobowiązań, jakiebądź byloby ich pochodzenie; utrzymanie publicznego kredytu, zachowanie najszczęśliwszey oszczędności, bezstronne utrwalenie i wspieranie wszystkich interesów rolnictwa, handlu i rękodzielni. Jakibądź skutek odniosą przyjęte przeze mnie zadania; sądzę się bydz upoważnionym do nadziei, że pochwalicie zasady, które mnie do powtórnego wstąpienia w zawód ministeryalny skłoniły. Biorąc na siebie obowiązek podobnego postępowania, oceniam nayspełniéj całą odpowiedzialność z nowych obowiązków moich wynikającą, i czuję jak dalece słabe siły moje są do tak wielkiego usposobione ciężaru; ale obok tego postanowiłem niezmiennie, obstawać za wykonaniem przedsięwziętego dzieła. Co mi jednakże dodaje ufności, to przekonanie o rzetelności moich zamiarów i nadzieja, że lud angielski okaże się gorliwym w utrzymaniu prerogatyw króla swojego, a dowiedzie tego, nietylko przez zupełne zaufanie w ministrach jego królewskiego wyboru, ale oraz przez oddanie tymże zasłużoney sprawiedliwości. Przyimiycie zacni Panowie zapewnienie mojego poświęcenia i szacunku.

Robert Peel.  
(G. C. W.)

#### TEATR NARODOWY.

Jutro nowa bardzo wesoła komedia: *Królowa Róży*.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 13. 14. Stycznia.

Knotz Antoni z Galicyi. — Mroczkowski Franciszek z Galicyi. — Brzozowski Józef urzędnik z G. — Pellen Antoni z Węgier.